



POZNAN
CZWARTEK
1
LUTY
1968

Wydanie ABC
Nr 27 (7453)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Zakończenie obrad gospodarzy terenu

Obfity plon dwudniowej narady

Wiele korzyści organom władz centralnych i terenowych powinna przynieść w dalszej pracy dwudniowa dyskusja z zakończonej w środę w Warszawie dorocznej narady przewodniczących wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, poświęconej najważniejszym tegorocznym zadaniom rad wszystkich szczebli.

Turcja popiera sprawę arabską

Przebywający z 5-dniową wizytą oficjalną w Libii prezydent Turcji, Sunay, wygłosił przemówienie na posiedzeniu parlamentu libijskiego. Oświadczył on, że Turcja jest kategorię przeciwną okupacji przez Izrael jordańskiej Jerozolimy.

Prezydent Turcji wezwał do wycofania wojsk izraelskich z ziem arabskich zagarniętych w wyniku czerwcowej agresji. Podkreślił on, że Turcja przeciwna jest zasadzie stosowania siły oraz okupacji wojennej „dla osiągnięcia ekspansjonistycznych celów oraz korzyści politycznych”.

Sunay podkreślił, że rozwiązanie problemu uchodźców arabskich i Palestyny jest możliwe. Zdaniem Turcji, sprawa ta ma zasadnicze znaczenie dla globalnego uregulowania sytuacji bliskowschodniej.

Spadek rezerw złota w USA

Ogłoszony w środę komunikat Biura Rezerw Federalnych informuje, że w 1967 roku amerykańskie zapasy złota zmniejszyły się o 1,17 mld. dolarów, czyli że sprężano dwukrotnie więcej złota niż w roku 1966.

Tylko w grudniu ubiegłego roku zapasy złota zmniejszyły się o 900 milionów dolarów – największy spadek miesięczny w historii dolaru. (PAP)

Wiosną rozpocznie prac

Walcownia aluminium – wielka inwestycja Zagłębia Konińskiego

Wkrótce, bo z nastaniem wiosny ruszą wstępne roboty przy budowie walcowni blach aluminiowych i stopowych w Koninie. Tę największą inwestycję Zagłębia Konińskiego zaprojektowało Biuro Projektów Przemysłu Metali Nieżelaznych „Bipromet” w Katowicach, przy współpracy z górnictwem „Bipromet” oraz „Biprostalem” w Krakowie.

Będzie to super – nowoczesny obiekt, w którym znajdą zastosowanie najnowsze

Nie będzie kandydował

Oświadczenie R. Kennedy'ego

Senator Robert Kennedy (demokrata ze stanu Nowy Jork) oświadczył we wtorek, że nie zgłosi swej kandydatury na stanowisko prezydenta USA z ramienia partii demokratycznej „bez względu na okoliczności”.

Podczas spotkania z grupą dziennikarzy Kennedy dał do zrozumienia, że nie ulegnie na ciskom swych zwolenników i w tym roku nie podejmie walki o fotel prezydencki. Senator powiedział również, że jeśli na konwencji partii demokratycznej Johnson zostanie wybrany kandydatem na stanowisko prezydenta, gotów jest udzielić pomocy obecnemu szefowi państwa w przeprowadzeniu kampanii przedwyborczej, mimo różnic jakie istnieją między nimi w kwestii wietnamskiej. (PAP)

Obecni na naradzie przez cały czas członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Józefem Cyrankiewiczem i Czesławem Wycechem, wicepremierem, ministrowie, kierownicy centralnych urzędów i instytucji oraz prezesi central spółdzielczych, wysłuchali wystąpień kilkudziesięciu gospodarzy powiatów z różnych stron Polski.

Dwudniowa narada przyniosła obfity plon. Wnioski i dezycje zgłaszano nie tylko bezpośrednio z trybuny. Wpływały one, również w formie pisemnych materiałów i dokumentów składanych w sekretariacie narady.

Jak będą one załatwiane? Odpowiedź na to daje zarządzenie Prezesa Rady Ministrów wydane przed zakończeniem narady. Określa ono tryb rozpatrywania i załatwiania tych wniosków. Biuro do spraw prezydium rad narodowych URM sporządził ewidencję wniosków i w ciągu 20 dni przekazuje je zainteresowanym ministrom, kierownikom centralnych urzędów i prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Jeżeli wnioski wymagają jedynie wyjaśnienia, właściwi adresaci bezzwłocznie mają udzielić odpowiedzi wnioskodawcom. Propozycje uznane przez ministrów za słuszne muszą być załatwione w terminie nie przekraczającym 2 miesięcy. W tym samym terminie wchodzi pod obrady Komisji Rady Ministrów do spraw prezydium rad narodowych te wnioski, które wymagają będą wydania przepisów ustawodawczych.

rozwiązania techniczne i technologiczne linii walcowniczych produkcji polskiej, radzieckiej i czeskosłowackiej. Po zagospodarowaniu w br. placu budowy, doprowadzeniu doń siły, światła i wody, wycień cieniu dróg, zniwelowaniu gruntów, utworzeniu tzw. zaplecza wykonawczego, za rok – w 1969 – podciągnięte zostaną pod dach podstawowe obiekty: hala walcownicza, hala odlewni stopów itp. W 1970 r. rozpocznie się zakładanie fundamentów pod urządzenia i maszyny produkcyjne. Nastąpi także montaż linii walcowania. Rozruch potężnego obiektu naszego województwa nastąpić ma w 1972 r.

Nie wyczerpie to dalszej rozbudowy konińskiego aluminium. Rejon ten stanie się wielkim centrum produkcji i przerobu srebrzystego metalu. Na początku lat siedemdziesiątych przystąpi się do prac związanych z poważną rozbudową konińskiej huty aluminium. Obok istniejących i pracujących 2 hal, wzniesione zostaną dwie podobne hale elektrolizy, które pozwolą na podwojenie produkcji białego metalu. W dalszej perspektywie przewidziany jest rozwój już całego kombinatu produkcyjno-przetwórczego aluminium. Rozwój zakładu zaprogramowany bowiem został do 1985 roku. (zet)

Nie mogą bez odpowiedzi pozostać także propozycje, których realizacja będzie nielubna lub wręcz niemożliwa. Wnioskodawca w ciągu najbliższych 2 miesięcy uzyska uzasadnienie takiego stanowiska.

Dyskusję podsumował Władysław Gomułka, ustosunkowując się równocześnie do nie których wniesionych przez uczestników postulatów.

Naradę zamknął premier Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Partyzanci południowo-wietnamscy pokazują że są zdolni uderzyć kiedy i gdzie zechcą

Stan wyjątkowy – Walki w Sajgonie – Ofensywa trwa

W związku z ofensywą partyzantów w różnych częściach kraju, marionetkowy prezydent Thieu ogłosił przez radiostację wojskową stan wyjątkowy w całym Wietnamie południowym.

Równocześnie Thieu nakazał zamknięcie wszystkich lokali rozrywkowych, restauracji, barów itd. oraz zakazał zebrania o charakterze politycznym i zgromadzeń publicznych.

Po konferencji UZE

„Oskrzydlenie Francji”

Do zakończonej brukselskiej sesji Unii Zachodnioeuropejskiej brytyjskie koła oficjalnie przywiązują duże znaczenie. Organizacja ta, w skład której wchodzi kraje EWG oraz W. Brytania, prowadziła ostatnio żywot wegetatywny aż do czasu, kiedy opowenenci francuskiego weta wobec oferty brytyjskiej uznali ją za pożyteczne forum poszukiwania dróg „oskrzydlenia Francji”.

Srodowa prasa brytyjska tak właśnie bez żadnych osłonek określa plan wysunięty przez grupę Beneluxu i popierany gorąco przez Londyn w sprawie rozwijania współpracy gospodarczo-technicznej, ekonomicznej i politycznej między krajami EWG a czterema krajami ubiegającymi się o przyjęcie do Wspólnego Rynku – W. Brytania, Irlandia, Dania i Norwegia.

Oficjalni autorzy tego planu, ministrowie Belgii i Holandii uznali, że brukselskie spotkanie UZE upoważniło ich do zorganizowania w okresie najbliższych 6 tygodni konferencji przedstawicieli krajów, które chcą „urealnicać idee integracji europejskiej”. (PAP)

Minimalne szanse ocalenia załogi „Minerwy”

Rzecznik marynarki francuskiej w Tulonie oświadczył, że szanse uratowania załogi okrętu podwodnego „Minerve” są minimalne. Nawet gdyby udało się z całą precyzją zlokalizować ten okręt, to i tak istnieje obawa, że będzie już za późno, ponieważ rezerwy tlenu skończą się mniej więcej za 20 godzin, a czas ten jest za krótki, by można było przywieźć na miejsce cały materiał potrzebny do wyciągnięcia okrętu na powierzchnię lub nawet do za instalowania rur powietrznych.

Pomimo tego pesymizmu nadal trwają gorączkowe poszukiwania. (PAP)

Jubileuszowy rok naszych sił zbrojnych

Rok bieżący jest jubileuszowym rokiem naszych sił zbrojnych – 25-leciem Ludowego Wojska Polskiego.

Obchody 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego organizowane będą pod patronatem Ogólnopolskiego i Wojewódzkiego Komitetów Frontu Jedności Narodu. Będzie to wielka ogólnokrajowa kampania polityczna, w której uczestniczyć będzie nie tylko wojsko, ale i całe społeczeństwo. W organizowaniu różnego rodzaju imprez i uroczystości wezmą w szeroki zakres udział instytucje, organizacje polityczne, społeczne, paramilitarne i młodzieżowe. (PAP)

Premier Kosygin przybył do Kabulu

Premier A. Kosygin przybył do Kabulu na zaproszenie premiera Afganistanu Etamadi z krótką wizytą przyjaźni. Obaj premierzy odbyli przyjazną rozmowę. (PAP)

Hasło ZMS – Socjalizm buduje się czynem

Zakończenie IV Zjazdu – Podjęcie uchwały i rezolucji – List do W. Gomułki

31 stycznia br. IV Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej zakończył trzydniowe obrady. Na uroczystościach zamknięcia przybyli przedstawiciele kierownictwa partii z członkiem Biura Politycznego KC PZPR – Ryszardem Strzeleckim i sekretarzem KC – Witoldem Jarońskim oraz przedstawiciele władz naczelných stronniestw politycznych, CRZZ i organizacji społecznych.

Zjazd wybrał nowy Zarząd Główny i Główną Komisję Rewizyjną ZMS, podjął uchwałę precyzującą program dalszego działania związku oraz przyjął dwie rezolucje: w sprawach międzynarodowych i w sprawie Wietnamu.

Zjazd uchwalił tekst listu do sekretarza KC PZPR – Władysława Gomułki. Delegaci wystosowali również list do Komitetu z okazji jubileuszu jego 50-lecia.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybrany Zarząd Główny Związku wyłonił 15-osobowe Prezydium. Przewodniczącym Zarządu Głównego ZMS ponownie zo-

stał Andrzej Zabiński, wiceprzewodniczącym ZG – Zygmunt Najdowski, a sekretarzem – inż. Barbara Gruszkiewicz i prof. dr Janem Wąsikim.

Spotkanie aktywów ZMS z posłami na Sejm

Wczoraj, a więc w okresie trwania IV Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej, aktywiści tej organizacji z dzielnicy Poznań – Jeżyce spotkali się w Dzielnicowym Domu Kultury (przy ul. Wawrzyniaka) z posłami na Sejm PRL – inż. Barbarą Gruszkiewicz i prof. dr Janem Wąsikim.

Posłowie przedstawili mechanizm działania Sejmu; mówili również o aktualnych pracach niektórych komisji sejmowych i ich zamierzeniach. W związku z tym, że przed spotkaniem ZD ZMS Jeżyce poprosił posłów o sformułowanie postulatów dotyczących działania organizacji B. Gruszkiewicz i J. Wąsicki zwrócili uwagę m. in. na potrzebę integracji – nie zasklepiania się w poszczególnych środowiskach (szkoła, uczelnia, zakład pracy) i dalszej aktywizacji zawodowej kobiet. Szczególnie chodzi o to, by więcej niż dotychczas kobiet oierało sobie zawody techniczne.

Przewodniczący ZD ZMS – Włodzimierz Jonat poinformował posłów o podstawowych problemach pracy jeżyckiej organizacji młodzieżowej. (y)

Afera „Pueblo”

Konsultacje w Radzie Bezpieczeństwa

W dalszym ciągu trwają ożywione konsultacje członków Rady Bezpieczeństwa związane z aferą amerykańskiego okrętu szpiegowskiego „Pueblo”. M. in. ambasador amerykański Goldberg konferował przez półtorej godziny z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem a następnie spotkał się z przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa Pakistańczykiem Agha Shaki. Szczegółów konsultacji nie ujawniono.

* Członek Izby Reprezentantów z ramienia partii republikańskiej, Scheideberg, oświadczył, że amerykański okręt szpiegowski „Pueblo” zatrzymany na wodach terytorialnych KRL-D był podporządkowany bezpośrednio Krajowej Agencji Bezpieczeństwa, a nie szefowi sztabu marynarki wojennej, jak inne jednostki. Krajowa Agencja Bezpieczeństwa jest jedną z organizacji wywiadowczych USA. (PAP)

Male, lecz bogate

Jeszcze jedno niepodległe państwo

Pozostając pod administracją Australii, W. Brytanii i Nowej Zelandii terytorium powiernicze ONZ, wyspa Nauru, stała się z dniem 31 stycznia br. niepodległym państwem. Wyspa leżąca na Oceanie Wielkim posiada obszar 21 km kwadratowych, na którym mieszka 5.700 osób. Bogactwem nowego państwa są przede wszystkim złoża fosforytów, przynoszące rocznie dochód w wysokości ponad 3.600 dolarów na jednego mieszkańca. Nowe państwo ma też sprzyjające warunki do stworzenia dużej floty handlowej, która może odegrać niemałą rolę w światowym transporcie morskim. (PAP)

Godzina policyjna na Mauritiusie

W związku z trwającymi od 11 dni rozruchami na wyspie Mauritius wprowadzono tam godzinę policyjną. Siły policyjne przeprowadziły wielką obławę w dzielnicy kreolskiej Port Louis konfiskując 36 bomb i ładunków wybuchowych spreparowanych sposobem domowym. (PAP)

Walter Ulbricht uzasadnia projekt nowej konstytucji NRD

W środę na posiedzeniu Izby Ludowej NRD przewodniczący Rady Państwa, Walter Ulbricht, uzasadniał projekt nowej konstytucji NRD.

Socjalistyczna NRD – powie dział m. in. Ulbricht – nie jest prowizorium, lecz jest mocnym i trwałym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Nie można zapewnić pokoju i bezpieczeństwa bez udziału socjalistycznego, pokojowego państwa niemieckiego.

Omawiając założenia nowej konstytucji NRD Ulbricht wskazał m. in. na zrównanie w prawach kobiety i mężczyzny.

W projekcie konstytucji została potwierdzona kierownictwa rola klasy robotniczej i jej partii marksistowsko-leninowskiej oraz coraz ściślejsza współpraca wszystkich partii i organizacji społecznych skupionych we Frontie Narodowym.

Bezpieczeństwo Europy wy-

maga – podkreślił mówca – by wszystkie państwa europejskie zawarły z obu państwami niemieckimi normalne stosunki dyplomatyczne.

Konstytucja stwierdza, że Berlin jest stolicą NRD. Zgodnie z porozumieniem zwycięskiej koalicji Berlin zachodni podlega reżimowi okupacyjnemu czterech mocarstw – oświadczył Ulbricht. Stanowi on szczególnie obszar polityczny, który nigdy nie należał do Republiki Federalnej i który nigdy nie będzie do niej należeć. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM – 1 lutego będzie zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna ok. plus 5 st. Wiatry umiarkowane.

Wysokie odznaczenia dla powstańców wielkopolskich

Uroczysta dekoracja wysoki mi odznaczeniami państwowymi odbyła się ostatnio w siedzibie Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych w Poznaniu. Akademii z okazji 49 rocznicy Powstania Wielkopolskiego urządził Oddział ZBoWiD Nowe Miasto. Dekoracji 16 uczestników Powstania Wielkopolskiego nadali przez Radę Państwa Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski dokonał przewodniczący Prezydium DRN Nowe Miasto, Z. Kotulski.

W uroczystości uczestniczyli m. in. I sekretarz KD PZPR — K. Buchert oraz prezes ZO ZBoWiD — H. Mazur. Licznie przybyli na akademię członkowie ZBoWiD — powstańcy wielkopolscy i ich rodziny. Referat odczytał dr L. Gomolec. Za odznaczenia podziękował M. Wiśniewski.

Część artystyczną wypełniły występy artystów Opery Poznańskiej. (c-o)

Korespondencja z Wietnamu

Grób nieznanego pirata USA

Specjalny wysłannik PAP red. Ryszard Rymanowski donosi: W poniedziałek 29 stycznia jechałem terenowym „gazikiem” drogami górskiej prowincji Hoa Binh, leżącej w północno-zachodniej części kraju.

Za miejscowością Tam Fong zatrzymaliśmy się na płaskim szczytzie jednego z wzgórz. Niedaleko szosy — grób nieznanego pirata amerykańskiego. Skromny kopczyk ziemi, na nim część silnika lotniczego i tabliczka: amerykański

Przyszyć odciętej ręki

Jak donoszą z Winnipeg (Kanada) dokonano tam operacji przyszywania odciętej ręki. Pacjent 38-letni John Komynowski czuje się dobrze.

Uległ on wypadkowi w czasie pracy. Pas transmisyjny odciął mu rękę powyżej łokcia. Rannego szybko odwieziono do szpitala. Operacji przyszywania dokonano w 9 godzin po wypadku. (PAP)

Za mało młodzieży robotniczej i chłopskiej na Akademjach Medycznych

Polityce przyjęć młodzieży na uczelnie medyczne poświęcone było posiedzenie Komisji Socjalnej przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR, które odbyło się we wtorek w Warszawie. W obradach, obok przedstawicieli resortu zdrowia wzięli m. n. udział przedstawiciele wojewódzkich Wydziałów Zdrowia i uczelni medycznych.

Nowy system przyjęć na Akademię Medyczną — oparty na zasadzie anonimowości i punktacji (stosowany już od 3 lat) zdaje pomyślnie egzamin. Równocześnie jednak, jak stwierdzono, istnieje potrzeba zastanowienia się nad koniecznością przeprowadzenia pewnych zmian. Chodzi tu przede wszystkim o rozwiązanie możliwości zapewnienia większego dopływu na uczelnie medyczne młodzieży robotniczej i chłopskiej z małych miasteczek, wsi i osiedli, zwłaszcza z województw odczuwających nadal poważne braki kadry lekarskiej.

Obecnie na pierwszym roku studiów młodzież to stanowi w Akademjach Medycznych tylko 34 proc., a więc mniej niż w innych typach szkół wyższych. (PAP)

Obniżka cen jaj

Z dniem 1 lutego 1968 r. (czwartek) w naszym województwie obniżone zostają ceny detaliczne jaj świeżych:

- jaja duże z 3 zł do 2,70 zł za 1 sztukę,
- jaja średnie z 2,70 zł do 2,40 zł za 1 sztukę,
- jaja małe z 2,40 zł do 2,10 zł za 1 sztukę. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI ABC 1 II 1968 Nr 27 (7453)

Prowokacje Izraela w rejonie Kanału Sueskiego

ZRA zawiesiła operację odblokowywania 15 statków

W Kairze opublikowano oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej stwierdzające, że ZRA zmuszona została zawiesić operację w celu uwolnienia 15 zagranicznych statków zablokowanych na Kanale Sueskim. Oświadczenie podkreśla, że decyzja ta jest następstwem wtorkowego ataku izraelskiego na kutry motorowe oraz pozycje ZRA.

MSZ ZRA podało, że 4 kutry motorowe Zarządu Kanału Sueskiego, zgodnie z programem przedłożonym szefowi misji obserwatorów ONZ gen. Bullowi, prowadziły badanie dna Kanału Sueskiego, gdy siły izraelskie otworzyły do nich ogień zmuszając jednostki egipskie do zawrócenia.

„Z uwagi na nasze dążenie do przyśpieszenia z pomocą zablokowanym statkom i umożliwienie im wypłynięcia z kanału, kutry motorowe z powrotem przystąpiły do pracy, jednak ponownie zostały zaatakowane zmasowanym ogniem Izraela. Jeden kuter został uszkodzony, a jeden z członków

załogi ciężko ranny” — podkreśla oświadczenie.

Kairski dziennik „Al Ahram” pisał w środę, że w wyniku wtorkowych incydentów nad Kanałem Sueskim, spowodowanych przez wojska izraelskie, które ostrzelały ogniem artyleryjskim pozycje egipskie, po stronie ZRA jedna osoba została zabita a 6 rannych. Artyleria egipska odpowiadająca na atak Izraela zniszczyła 9 czołgów izraelskich oraz wiele baterii artyleryjskich.

Szef Departamentu Transportu i Żeglugi w Zarządzie Kanału Sueskiego, Zakaria Sadr oświadczył dziennikarzom, że „to co zdarzyło się we wtorek nie zachęca nas do kontynuowania operacji odblokowywania kanału”.

„Podjęliśmy się humanitarne go zadania. Na kanale znajdują się statki wielu zaprzyjaźnionych krajów i staraliśmy się uczynić co tylko było możliwe, aby im pomóc. Nie sądzę byśmy powinni wznowić prace po wtorkowych incydentach” — powiedział Zakaria Sadr.

Szef Zarządu Kanału Sueskiego Ahmed Maszur oświadczył w wywiadzie dla Bliskowschodniej Agencji Prasowej, iż ze względów technicznych konieczne jest przeprowadzenie badania dna północnej części Kanału Sueskiego.

Jak wiadomo Izrael opowiada się za odblokowaniem tylko południowej części kanału. Dziennik „Al Ahram” podaje, że wiceminister spraw zagra-

nicznych ZRA, Gohar poinformował wcześniej szefa grupy obserwatorów ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Bulla, iż Zarząd Kanału Sueskiego w ustalonym czasie rozpocznie badania północnego odcinka tej arterii wodnej. (PAP)

Tajemnice kaźni w Arkansas

Agencja Reutera donosi, że władze amerykańskiego stanu Arkansas nakazały zawieszenie dalszego śledztwa w sprawie zbrodni dokonywanych przez strażników w miejscowych zakładach karnych. Równocześnie zakazano publikowania wszelkich informacji o szczegółach dotyczących trzech tajemniczych szkielec, które odnaleziono na dziedzińcu więzienia Cummins.

Śledztwo w tej sprawie zostało rozpoczęte przed paroma dniami na żądanie inspektora więziennictwa byłego profesora kryminologii Murtona. Murton jednak nie tylko nie otrzymał koniecznego poparcia władz, ale natrafił na tak poważne przeszkody, że we wtorek wieczorem poinformował dziennikarzy, iż zamierza zrezygnować ze swego stanowiska.

Agencje prasowe cytują wypowiedź pewnego Murzyna, który kilkakrotnie był więziony w zakładzie karnym Cummins i pomagał w grzebaniu co najmniej 10 więźniów. Lekarz zakładu stwierdził, że na dziedzińcu, gdzie odnaleziono 3 szkielety można było bez większego trudu pochować nawet 100 zwłok. W dokumentach przechowywanych w kancelarii więziennej nie ma ani jednej wzmianki o tym, że podwórko zamieniono na cmentarz.

Murton rozmawiając z dziennikarzami oświadczył, że cały system więziennictwa w stanie Arkansas jest jedną wielką „potworową fabryką”. Przytoczył on liczne fakty bicia i torturowania skazanych, którzy żyli jak zwierzęta.

PAP

Czas to pieniądź

Nieobecność — przestoje godziny nadliczbowe

Czas to pieniądź — ta stara prawda jeszcze raz się potwierdziła w wyliczeniu czasu pracy robotników przemysłowych, dokonanym przez Główny Urząd Statystyczny. Ze wstępnych danych wynika, że pracownicy ci opuścili w zeszłym roku 24 mln godz. bez usprawiedliwienia.

W polskim przemyśle pracuje ponad 2878 tys. robotników (na ogólną liczbę 3697 tys. zatrudnionych w przemyśle). Każdy z nich opuścił zatem przeciętnie 8,4 godzin rocznie bez istotnego powodu.

Z małych liczb tworzą się wielkie. W ciągu jednej godziny robotnik przemysłu uspołecznionego może wyprodukować towary średniej wartości prawie 140 zł. Jeśli zatem pomnożymy tę kwotę przez liczbę nieusprawiedliwionych godzin otrzymamy wartość 3,3 mld. zł. Oto społeczna strata wywołana nieusprawiedliwioną absencją. Jest to wartość miliona małych lodówek lub kilkudziesięciu tysięcy izb mieszkalnych. Można by za te pieniądze wybudować nawet duży zakład przemysłowy.

Jeszcze większą stratę — również wymierną w złotych — przyniosły godziny przestoje. W zeszłym roku wyliczono ich w przemyśle 29,2 mln. Stanowiły one stratę wartości produkcji równą 4,1 mld. zł. Przyczyną przestoju była najczęściej zła organizacja pracy. Trzeba dodać, że GUS nie jest w stanie zarejestrować wszystkich godzin przestoju, podobnie jak i opuszczonych bez usprawiedliwienia.

Często tak bywa, że jednym złem usiłuje się pokryć inne. Zmarnowany czas najłatwiej odrobić godzinami nadliczbowymi, za które trzeba było do datkowo zapłacić. GUS podaje, że w zeszłym roku zanotowano w gospodarce 254,7 mln godzin nadliczbowych. W obecnej sytuacji gospodarczej są one ziem szczególnym, grożą bowiem zachwianiem równowagi rynkowej. W wyniku nadmiernej, nieuzasadnionej wzrostu zatrudnienia w rękach ludności znalazła się większa ilość środków pienięż-

nych, niż to poprzecznie zakładano. Ostatnio wyciągnięto rygorystyczne konsekwencje w stosunku do osób odpowiedzialnych za wzrost godzin nadliczbowych. Kilkudziesięciu dyrektorów zakładów stanęło przed kolejami karno-orzekającymi. Wyciągnięte zostaną także konsekwencje służbowe.

Rocznica pierwszej umowy między Polską i Węgrami

W środę 31 stycznia br. minęło 20 lat od podpisania pierwszej po wyzwoleniu polsko-węgierskiej umowy kulturalnej. O owocnej współpracy kulturalnej, jaka rozwinęła się od tej chwili między obu zaprzyjaźnionymi krajami w wielu dziedzinach życia kulturalnego, pisze ostatnio wiele prasa węgierska.

W związku z rocznicą Ośrodek Informacji i Kultury PRL w Budapeszcie zorganizował „Tydzień polsko-węgierskiej współpracy kulturalnej”.

Walka z przeciwnikami „rewolucji kulturalnej”

Telewizja pekińska transmitowała pokazowy proces 11 osób, skazanych za przeciwstawianie się „rewolucji kulturalnej”. Zapadły cztery wyroki śmierci, z których dwa już wykonano.

Dziennik Mongolii Wewnętrznej ogłosił informację o zlikwidowaniu w tym autonomicznym okręgu po kilku dniach walki organizacji, która przeciwstawiała się rewolucji kulturalnej. Aresztowano Ulanfu i jego najbliższych współpracowników. Ulanfu niegdyś płaściwał funkcje przewodniczącego tego okręgu, pierwszego sekretarza partii prowincji, pierwszego komisarza politycznego tamtejszego okręgu wojskowego i drugiego sekretarza Biura Północnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. (PAP)

IV Zjazd ZMS zakończył obrady

Dokończenie ze str. 1

tarzami — Henryk Kanicki, Jan Maj i Andrzej Majkowski. Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej ZMS został Marek Jaskiewicz.

W środę do godzin popołudniowych trwała na zjeździe dyskusja plenarna.

Pierwszym mówcą w środowej dyskusji był przewodniczący, Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Katowicach — Hubert Gałęcka, który poświęcił swoje wystąpienie problemom szerszego oddziaływania ideowo-wychowawczego ZMS na młodzież.

Problemom kształtowania postawy ideowo-społecznej młodzieży poświęcił także wiele uwagi Edward Czeleń — technik budowlany ze Słupska.

Komendant Główny Ochotniczych Hufców Pracy — płk. Władysław Dąbrowski przedstawił bogaty dorobek i dalsze perspektywy rozwoju hufców.

Uchwała

Sercem i myślą związani z Partią — czynem budujemy socjalizm

Jesteśmy Związkiem Młodzieży Socjalistycznej — głosiliśmy m. in. uchwałę — działamy pod ideowym i politycznym kierownictwem PZPR.

Przyszłość każdego z nas, a tym samym całego narodu zależy w dużej mierze od nas samych, od tego jak potrafimy włączyć się w zadania socjalistycznego budownictwa wytyczone przez partię. Jesteśmy bowiem pokoleniem, dla którego umiłowanie naszej ojczyzny nieodłącznie łączy się z socjalizmem.

My, członkowie ZMS, wraz z bratnimi organizacjami: ZMW, ZHP, ZSP i Kołami Młodzieży Wojskowej, pragniemy swą pracą i nauką coraz lepiej i wszechstronniej pomnażać dorobek Polski Ludowej.

Bogdan Waliński — student Politechniki Poznańskiej poruszył problem zacieśnienia więzi młodzieży studenckiej z przyszłym terenem działalności zawodowej — zakładami pracy. Jedną z pozytywnych form wiązania studentów w nurt życia fabryk są inicjowane przez ZMS spotkania studentów z fundatorami stypendiów. Organizacje zakładowe ZMS mogą wiele dobrego zdziałać w zakresie lepszego zapoznawania studentów z zagadnieniami, którymi żyje młodzież zakładów produkcyjnych.

Barbara Kuświk z Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu postuluje lepsze dostosowanie działalności szkół zawodowych do potrzeb i możliwości zatrudnienia zakładów pracy.

Ogółem w toku 3 dni obrad w dyskusji plenarnej zabierało głos 42 mówców.

Zjazd przyjął przedstawione przez Komisję Statutową uzupełnienia do Statutu ZMS.

nizacji ZMS oraz podkreśla znaczenie współdziałania ZMS ze zw. zawodowymi. Wskazuje też na konieczność pełnej realizacji zadań postawionych przez VII i X Plenum KC PZPR.

Za podstawowe zadanie ZMS w środowisku młodzieży uczącej się Zjazd uważa kształtowanie rzetelnego stosunku do nauki i obowiązków ucznia i studenta. Szczególnie ważne jest pogłębianie pracy ideowo-politycznej.

W zakończeniu uchwała podkreśla, że nakreślone przez Zjazd zadania wynikają z aktualnych potrzeb kraju a także z doświadczeń ideowych poprzedników ZMS — w szczególności zaś Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej.

Rezolucja IV Zjazdu ZMS

Najwyższym dobrem całej ludzkości jest trwały pokój, wszechstronny postęp oraz po szanowanie praw wszystkich narodów — podkreśla m. in. rezolucja. Te nadrzędne cele ogólnoludzkie stanowią kamień węgielny polityki zagranicznej PRL złączonej więzią proletariackiej solidarności, przyjaźni i współpracy z pozostałymi krajami socjalistycznymi.

Rezolucja wskazuje na wzrost agresywności imperializmu USA i jego europejskiej awangardy — zachodniemieckiego rewanżizmu oraz innych sił światowego wstępnictwa. Rezolucja domaga się położenia kresu agresji izraelskiej i wycofania wojsk Izraela ze wszystkich terenów okupowanych.

Ostro potępia rezolucja faszystowski reżim „czarnych pułkowników” w Grecji.

W zakończeniu rezolucja zwraca się do młodzieży świata z gorącym apelem o umacnianie jedności w walce przeciwko imperializmowi.

Rezolucja w sprawie Wietnamu

Już od kilku lat imperialiści USA prowadzą bestialską, barbarzyńską wojnę przeciwko miłującemu wolność narodowi wietnamskiemu.

My, przedstawiciele ponad milionowej rzeszy członków ZMS, zgromadzeni na IV Krajowym Zjeździe, wraz z całym narodem polskim wyrażamy gorące poparcie i pełną solidarność ze słuszną walką młodzieży i narodu wietnamskiego.

Żądamy, aby Stany Zjednoczone natychmiast zaprzestały bombardowań DRW. Żądamy natychmiastowego zakończenia haniebnego agresji amerykańskiej i wycofania obcych wojsk z Wietnamu.

Wyrażamy pełne poparcie dla propozycji rządu DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

Zwracamy się do młodzieży polskiej z wezwaniem, aby swą codzienną pracą i postawą przyczyniała się do maksymalnego zwiększenia naszej pomocy dla walczącego Wietnamu.

List do I Sekretarza KCPZPR

W liście do I sekretarza KC PZPR czytamy m. in.:

Związek Młodzieży Socjalistycznej wraz z innymi organizacjami młodzieżowymi, wraz z całą polską młodzieżą — wnosi swój wkład w wielkie, historyczne dzieło przekształcenia naszego kraju w rozwinięty kraj socjalistyczny.

Naród — pod kierownictwem partii — stworzył przez lat dwadzieścia kilka to wszystko z czego my, młode pokolenie, możemy dziś korzystać. Naszym dążeniem i ambicją jest dążyć do kontynuowania sukcesu, mnożyć, osiągnięcia pogłębiać.

Na wasze ręce wyrażamy dziś partii wdzięczność za dotychczasową troskę o młodzież, za stwarzanie coraz to lepszych warunków nauki, pracy i wypoczynku, za wskazania jak żyć i postępować. Zapewniamy Was, że będziemy wychowywać ZMS-owców na swia domych budowniczych socjalizmu, a najbardziej świadomych i aktywnych z nas rekomendować w szeregi członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zapewniamy, że dołożymy starań, aby powitać V Zjazd partii jak najlepszym wykonaniem zadań i nowymi osiągnięciami.

Korespondencja własna z NRD

Spółeczna Temida jeszcze mało aktywna

Fundusz budowy szkół
ma kłopoty z wykonawstwem

Pracujący studenci o swoich kłopotach

ZMIANA IMION

Teresa — Swarzędz — Czy można zmienić imię dziecka np. kolejność dźwięków? Jeżeli tak, to dokąd się z tą sprawą udać?

RED. — Zmianę imion i nazwisk (Dz. U. Nr 59 z 1963 r., poz. 328) przewiduje taka możliwość uzasadniona ważnymi względami. Wniosek należy złożyć w organie spraw wewnętrznych przydziału powiatowej rady narodowej. (151)

MLEKO I PEKNIĘTA BUTELKA

Gracki ul. Grunwaldzka — 14 ubm. dostarczono nam mleko w pięknej butelce (wskutek mrozu). Kierownik sklepu oznajmił, że koszt butelki ponosi konsument, gdyż mleko zamraża... na klatce schodowej.

RED. — Punkty sprzedaży detalicznej artykułów spożywczych zajmujące się dostawą mleka butelkowanego do domu konsumentów, obowiązane są dostarczyć je w butelkach nie popękanych. Jeśli zatem zamrażanie i pęknięcie butelki nastąpiło przed dostarczeniem jej do domu konsumenta, punkt sprzedaży obowiązany jest dostarczyć mleko lub odfertować jego wartość z rachunku. (150)

ZMIANA PRACY

L. R. W. — Otrzymuję mieszkanie spółdzielcze i przenoszę się do innego województwa. W dotychczasowej instytucji pracuję 10 lat i nie chciałabym utracić urlopu wypoczynkowego. Jak mam w tej sprawie postąpić?

RED. — Pracownik, który wypowiada umowę o pracę traci prawo do urlopu za rok kalendarzowy. Gdyby jednak umowa o pracę została rozwiązana na zgodny wniosek pracownika i obecnego pracodawcy, przysługiwałby Pani urlop. (154)

SZKODY WYRZĄDZONE PRZEZ PSA

K. M. — Mam dom mieszkalny na peryferiach miasta. Budynek ogrodzony jest półtorametrowym płotem. W ogrodzie mam psa obojętnego, który chodzi luzem na terenie oparkanionym. Jednego dnia do ogrodu wszedł chłopiec sąsiada i został przez psa skaleczony. Czy z tego tytułu ponoszę jakieś sankcje?

RED. — O ile teren ogrodu był ogrodzony i drzwiami do niego były zamknięte lub też wywieszono na nich ostrzeżenie, że w ogrodzie jest zły pies, nie powinien Pan ponosić odpowiedzialności materialnej za wypadek. W innych wypadkach Kodeks Cywilny art. 431 przewiduje, że kto chowa psa, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez niego szkody, niezależnie czy pies był pod nadzorem (na linie — bez kagańca), czy też się błąkał. (167)

WPIERW MATURA

Małgorzata K. z Poznania — Kończę w tym roku VIII klasę. Chciałabym zostać nauczycielką. Do jakiej szkoły muszę pójść i jakie są warunki przyjęcia?

RED. — Chcąc zostać nauczycielką powinnaś wpiérw zdobyć maturę ogólnokształcącą, a następnie zapisać się na Studium Nauczycielskie, które trwa dwa lata. Dopiero po ukończeniu Studium możesz zostać nauczycielem. Kierunków studiów nauczycielskich jest bardzo dużo i trudno byłoby wszystkie wymienić. (178)

ROZPORZĄDZENIE I ZARZĄDZENIE

R. K. z Poznania — Jaka jest różnica pomiędzy rozporządzeniem, a zarządzeniem?

RED. — Rozporządzenie jest aktem prawnym, zawierającym normy prawne treści ogólnej, wydane

Co roku sytuacja się powtarza. Czerwcowe i lipcowe egzaminy na wyższe uczelnie pasjonują — bez przesady — tysiące osób. Niewspółmiernie mniejsze zainteresowanie towarzyszy podobnym „bataliom”, również o prawo posiadania studenckiego indeksu, na studia niestacjonarne. Często, na pewno zbyt często, zapominamy o tym, że ci pracujący i studiujący zarazem, już dzisiaj stanowią pokątną część akademickiej społeczności. Wraz z upływem lat proporcje te będą się stale zmieniać na korzyść studentów niestacjonarnych. W r. 1980 spośród nich będzie się wywodził co trzeci absolwent szkoły wyższej.

Nad niełatwymi problemami studentów pracujących prowadziliśmy na łamach „Głosu” od marca ubr. ponad dwumiesięczną dyskusję pod wspólnym tytułem „Trudne studia”. Dzisiaj powracamy do tych spraw w związku z ankietą rozpisaną przez komisję studiów dla pracujących Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu. Ankietę przeprowadzono przede wszystkim wśród studentów wieczorowych Politechniki Poznańskiej oraz Wieczorowego Studium Chemii UAM i studentów zaocznych (WSE, WSR, WSWF, UAM). Ostatnio na spotkaniach z przedstawicielami WKZZ, uczelni, związków branżowych i ZSP, zapoznano zainteresowanych z wynikami tego skrupulatnie przeprowadzonego sondażu opinii na temat studiów dla pracujących.

Otrzymało 248 odpowiedzi od studentów wieczorowych i 339 od zaocznych. Daje to, w połączeniu ze szczegółowym zestawem pytań zawartych w ankiecie, gwarancję, że uzyskane wyniki ujawniają rzeczywisty obraz badanego środowiska.

Ankietowani to studenci II i III roku należący w sumie do 24 związków zawodowych, przy czym najliczniej reprezentowane są związki Metalowców, ZNP oraz Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

przez naczelne organy administracji państwowej. Rozporządzenia ogłaszane są w Dzienniku Ustaw. Zarządzenie jest aktem hierarchicznie niższym i zawiera przepisy regulujące wykonanie ustaw. Zarządzenia wydawane są przez naczelne organy administracji państwowej i podlegają ogłoszeniu w Monitorze Polskim lub dziennikach urzędowych poszczególnych ministerstw. Zarządzenia wydają również prezydium rad narodowych i ogłaszane są w dziennikach urzędowych rad narodowych. (168)

TO JEST PRACA SPOŁECZNA

K. T. — Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej przeprowadza okresowe remanenty przez swoje komisje, do których potrzebny jest czynnik społeczny. Czy powinien on być opłacany, i w jakiej wysokości?

RED. — Udział w komisjach inwentaryzacyjnych w charakterze czynnika społecznego jest w zasa-

Te trzy związki obejmują ponad 45 proc. ankietowanych. Na studiach wieczorowych aż 96 proc. odpowiedzi wpłynęło od mężczyzn, na zaocznych jest ich już „tylko” 65 proc. Ponad 60 proc. to mężczyźni lub żonaci, blisko 50 proc. posiada współpracującego małżonka oraz najczęściej jedno (28,2 proc.) dziecko. Wiek studiujących jest bardzo zróżnicowany z tym, że najliczniejszą grupę stanowią osoby między 28 a 31 rokiem życia (ponad 25 proc.). Większość rozpoczęła studia 5—10 lat po zdaniu matury, ale nie brak odważnych, którzy zdecydowali się na ten krok po 10 latach (14,6 proc. wśród wieczorowych i 18,5 proc. wśród zaocznych).

Najczęstszym powodem podjęcia studiów jest: wśród studentów wieczorowych — chęć podniesienia kwalifikacji (40,8 proc.), wśród zaocznych — względny ambicjonalny (49 proc.). Jeżeli chodzi o przygotowanie do egzaminu wstępnego, jako najczęściej występującej trudności respondenci podają: brak informacji o zakresie materiału egzaminacyjnego oraz brak podręczników. Z kursów przygotowawczych do tego egzaminu korzysta 49,7 proc. studentów wieczorowych i 34 proc. zaocznych.

Studia, szczególnie osób pracujących, wymagają niezwykle systematyczności. Jak wynika z ankiety, studenci wieczorowi uczą się dziennie przeciętnie od 1 do 4 godzin (84,2 proc. przy czym od 1 do 2 godzin — 53 proc.), natomiast zaocznicy poświęcają na naukę od 1 do 2 godzin (45 proc.) lub od 3 do 4 godzin (ponad 40 proc.). Krzywa wykresu czasu poświęcanego na naukę wzrasta gwałtownie przed sesją egzaminacyjną. Wówczas to najliczniejszą grupę (22 proc.) stanowią wśród wieczorowych uczący się od 8 do 10 (!) godzin, a wśród zaocznych od 5 do 7 godzin (23,7 proc.). Największą przeszkodą w prawidłowym przygotowaniu się do egzaminu stanowi brak podręczników (49 proc. — wieczorowi i aż 66 proc. zaocznicy), a dopiero na drugim miejscu zna-

lazi się brak czasu (wieczorowi — 36 proc. zaocznicy — 27,7 proc.). Stanowczo zbyt mało studentów, przede wszystkim wieczorowych (tylko 12 proc.) korzysta z konsultacji, przy czym aż 13 proc. informuje, iż nie wiedziało, że takowe istnieją. Spośród zaocznych procent korzystających z konsultacji wynosi 57.

Biorący udział w ankiecie zgłosili bardzo wiele postulatów pod adresem uczelni dotyczących zmian w programie nauczania i regulaminie studiów. Dotyczą one m. in. zmiany systemu prowadzenia zajęć, zapewnienia niezbędnych skryptów i podręczników, nie traktowania zaliczeń, jak egzaminów, taką organizację zajęć, by nie tworzyć niepotrzebnych luk czasowych i szeregu innych. Interesujące są także wnioski zgłaszane pod adresem zakładów pracy. Jak wynika z uśrednionych odpowiedzi, organizacje społeczne działające na terenie zakładu pracy (66,5 proc. w przypadku studentów zaocznych i 71,6 proc. w przypadku studentów wieczorowych) nie pomagają ani też nie interesują się pracującymi studentami. Ponad 20 procent respondentów uważa nawet, iż stosunek ten jest negatywny. Postulowano również (80 proc.) możliwość szybkiej zmiany nieprecyzyjnych przepisów prawnych dotyczących udzielania zwolnień i urlopów szkoleniowych studentom. Bynajmniej nie błądzą, wręcz przeciwnie bardzo ważny problem stanowi w przypadku studentów zaocznych kwestie noclegów i wyżywienia. W dalszym ciągu największą część korzysta z hoteli (blisko 15 proc.) i restauracji (ponad 7,5 proc.). Co gorsza nie nie wskazuje na to, by sytuacja ta ulegała poprawie w najbliższych latach.

Porównanie wyników ankiety z dyskusją na temat studiów dla pracujących na łamach „Głosu” niewątpliwie w bardzo znacznym stopniu uzupełnia nam obraz tych studiów. Brak miejsca nie pozwala na szersze omówienie ankiety. Zainteresowani mogą się zapoznać z jej szczegółowymi wynikami w komisji studiów dla pracujących Rady Okręgowej ZSP.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

dzie pracą społeczną. Wysokość wypłacanego odszkodowania zależy w takim przypadku od zarządów wewnętrznych związków spółdzielni rolniczych. Praca społeczna jest pracą obywatelską i istnieje zawsze możliwość złożenia przez Pana oświadczenia, że nie zamierza Pan brać chwilowo lub na stałe udziału w tej pracy. (106)

ODPRAWA PIENIĘDZA DLA EMERYTA

Stała Czytelniczka — W instytucji, w której mój mąż pracował, ci wszyscy, którzy odchodzili na emeryturę, otrzymywali odprawę pieniężną. Mój mąż 1. XII 1967 r. przeszedł na emeryturę, a następnego dnia zmarł. Czy zakład pracy powinien tę odprawę wypłacić mnie?

RED. — Przechodzącemu na emeryturę przysługuje odprawa pieniężna w przypadku, gdy przewidziana jest przez zbiorowy układ pracy, obowiązujący w danym zakładzie. W przypadku opisanym

przez Panią odprawa przysługuje i wchodzi w skład masy spadkowej, która należy się spadkobiercom zmarłego. (130)

NADMIERNE ZAGĘSZCZENIE MIESZKANIA

Helena P. — Kiedy można przyjąć, że mieszkanie jest nadmierne zagęszczone, gdyż administracja odmawia zameldowania w moim mieszkaniu krewnego?

RED. — Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami za nadmierne zagęszczenie mieszkania uważa się takie, w którym na osobę przypada mniej niż 5 m² powierzchni mieszkalnej. Jeśli za tym w mieszkaniu zajmowanym przez Panią taka norma została osiągnięta, administracja może odmówić zameldowania jeszcze jednej osoby. W przypadku jeśli Pani z tym się nie zgadza, istnieje możliwość odwołania się do wydziału spraw wewnętrznych przydziału właściwej dzielnicowej rady narodowej.

w artykule Bogdana Wachowiaka „O sytuacji ekonomicznej chłopów w XVII i pierwszej połowie XVIII w. w domach książęcych Pomorza Zachodniego”. Z teraźniejszością wiąże rozprawa Walentego Daszkiewicza o „Kierunkach kształtowania się stosunków polsko-rolniczych w latach 1939—1945”. Dalszą część 285-stronicowego tomu zajmuje omówienie 25 książek i publikacji wydanych w ostatnich latach, a dotyczących spraw Polski lub z Polską związanych.

„ROCZNIKI DZIEJÓW SPOŁECZNYCH I GOSPODARCZYCH”

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk wydało pod redakcją Władysława Rusińskiego i Lecha Trzeciakowskiego XXVIII tom „Rocznika dziejów społecznych i gospodarczych”. Otwiera go rozprawa czechosłowackiego ekonomisty Zdeneka Pavlika o „Problemach spisów ludności w rozwoju historycznym”. Ze względu na zapowiedziany przez ONZ światowy spis ludności w 1970 r. oraz fakt, że Komisja do spraw statystyki Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej dyskutuje obecnie nad tym problemem — rozprawa Pavlika jest szczególnie aktualna. Z dalszych pozycji mamy: Józefa Orczyka — „Nożyce cen i akcja ich zwalczania w Polsce w latach 1929—1935” oraz Stanisława Mroźka — „Place, ceny zboża i wina na zachodzie cesarstwa rzymskiego w I i II w. n.e.”. Szeroki wachlarz zagadnień politycznych, ekonomicznych i historycznych w 33 pracach polskich, czeskich, rosyjskich i niemieckich omówiony został przez 26 recenzentów z różnych środowisk naukowych.

FR. H.

Wśród czasopism poznańskich

Wróblewskiego, „Stosunki gospodarcze między dwoma państwami niemieckimi” — T. Krajczyckiego. Bogaty dział rubryk „Oceny i omówienia” aktualnych publikacji niemieckich uzupełnia interesujący zeszty „P. Z”.

„ROCZNIKI HISTORYCZNE”

Od czasu gdy „Przegląd Zachodni” skupił się na współczesnej problematyce uwzględniając niemal wyłącznie aktualne sprawy niemieckie i stosunki polsko-niemieckie oraz życie na ziemiach zachodnich, zagadnienia z odległej naszej przeszłości przejęły „Roczniki Historyczne” Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, których tom 33 za 1967 r. ukazał się obecnie pod redakcją historyków poznańskich Kazimierza Tymienieckiego, Gerarda Labudy i Heleny Chłopickiej.

Rocznik otwiera rozprawa K. Tymienieckiego na tle kapitalnego dzieła Henryka Łowmiańskiego „O pochodzeniu i kulturze Słowian w I tysiącleciu n.e.”. Nasz znakomity uczony podaje przy tym ogromne bogactwo własnych spostrzeżeń. Sprawy chłopskie, budzące wielkie zainteresowanie współczesnych historyków i ekonomistów, znalazły odbicie



Z południa na małej wysokości, wyskoczył klucz samolotów. Dolatując nad Studzianki zmienił szyk i prowadzący nagle załamał tor lotu, znurkował, zrzucił bomby.

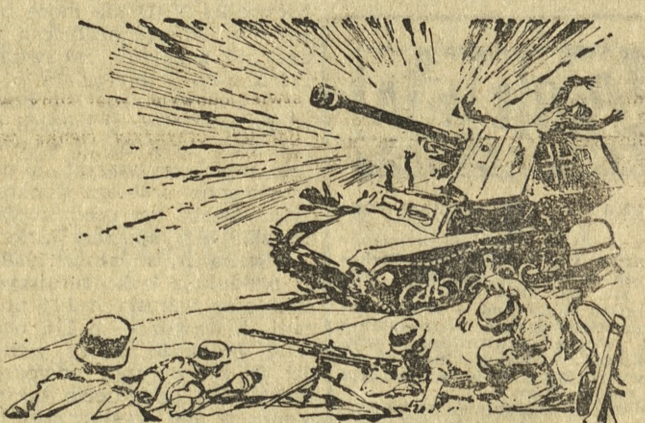
— Co tam się dzieje? — spytał niespokojnie Saakadzeszwili.

— Sztukasy rąbią w naszych, pierona — zaklął Jelen. — Jejku kandy, chałupa się ruszo.

— Widzę, pilnuj jej, zapamiętaj, gdzie stanie — odpowiedział Semen.

— Rypniemy do niej?

Wasył powolnym, spokojnym ruchem przesunął lufę dział, wziął na celownik pełznący dach. Jakis wóz, czy działo pancerne zamaskowane w chałupie ruszyło z miejsca i wlokło na siebie dach razem z belkowaniem. Łatwo mógł je zniszczyć, ale wówczas zdradziłby stanowisko.



Piąty samolot wychodził z nurkowania, szósty szedł ostro do ataku i w tym momencie odezwała się radiostacja dowodzenia.

— Sosna, Jodła, Modrzew uwaga... Naprzód!

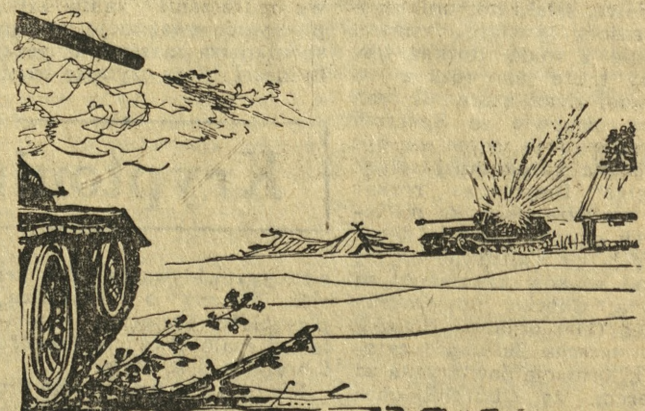
Semen wiedział, że za chwilę i jego czołg zostanie wywołany. Naprowadził armatę na działo przeciwpancerne, stojące przy brukowanej drodze.

— Dąb, Buk, Grab uwaga...

Teraz już nie potrzebował się maskować. Nim padła dalsza komenda, odpalił. Przez rozwiewający się kurz i dym zobaczył obalona na bok armatę i sterczącą ku górze, urwaną rurę łoża.

— Dąb, Buk, Grab uwaga! — powtórzyła radiostacja i podała komendę:

— Naprzód.



Semen przeniósł lufę w miejsce, gdzie zostawił ów ruchomy dach, sekundę go szukał, a potem zobaczył, jak pełźnie zwolna wstecz. Naprowadził lufę w środek słomianej sterty i odpalił. Strzecha drgnęła, obróciła się w kierunku i spod niej, jak tanny zwier, wymknął się w kierunku potężny „Ferdynand”. Nieopatrnie ustawił się bokiem.

— Podkalibrowym ładuj.

— Gotowe.

Porucznik wbił pocisk pod wieżę.

— Mechanik, naprzód! Gaz.

cdn

